



7 marca wyruszyliśmy z Wolbromia w kierunku Pragi. Po kilkugodzinnej podróży dotarliśmy na miejsce i podziwialiśmy cudowną panoramę jednego z najpiękniejszych miast w Europie. Przewodnik był bardzo sympatyczny i zaciekał całą grupę historią stolicy Czech. Obserwowaliśmy całe miasto z punktu widokowego, po czym udaliśmy się na słynny most Karola. Wieczorem odbył się rejs statkiem po Węławie, połączony z obiadowaniem. Jedząc i rozmawiając, podziwialiśmy pięknie oświetlone budynki, których blask padał na wodę tworząc wspaniałą atmosferę. Najedzeni i odpoczęci udaliśmy się do hotelu. Pomimo kilku nieporozumień z obsługą, w końcu dostaliśmy klucze do pokoi, gdzie czekały na nas wygodne łóżka.

Po przebudzeniu i śniadaniu udaliśmy się w dalszą podróż, ku miastu miłości.

W autokarze lepiej poznaliśmy grupę z Wolbromia, z którymi integrowaliśmy się śpiewając piosenki. Wieczorem dotarliśmy do celu. Zakwaterowaliśmy się w pokojach i zmęczeni poszliśmy spać. Na śniadanie, ku naszemu zdziwieniu nie podano nam ślimaków, ale pyszne bagietki. Dzień zaczęliśmy od zwiedzania ikony Paryża- wieży Eiffla. Każdy był zachwycony wysokością i panoramą miasta. Zrobiliśmy małe zakupy u ulicznych sprzedawców i spacerowaliśmy malowniczymi uliczkami, podziwiając zabytki miasta, a następnie wsiedliśmy na statek, gdzie czekał nas kolejny rejs- tym razem po Sekwanie. Następnego dnia zwiedzaliśmy katedrę Notre Dame, wypatrując słynnego dzwonnika. Widzieliśmy również Bibliotekę Polską, Sorbonę, College de France, gdzie wykładał Mickiewicz. Próbowaliśmy rozmawiać z Francuzami w trzech językach: polskim, angielskim i francuskim, ale rozmowa nie za bardzo nam się kleiła. Mimo tego byli do nas pozytywnie nastawieni. Ostatniego dnia zwiedzania zobaczyliśmy Stadion Narodowy Francji, dzięki czemu z twarzy chłopaków nie zniknął uśmiech. Potem pojechaliśmy metrem do największego muzeum na świecie- Luwru, gdzie uśmiechała się do nas Mona Lisa. 2 godziny wolnego od zwiedzania czasu wykorzystaliśmy na zakup pamiątek. Następnie zobaczyliśmy Łuk Triumfalny i przechadzaliśmy się po Polach Marsowych. Później czekał na nas wieczorny spacer. Po kolacji wsiedliśmy do autokaru i z bólem serca wyruszyliśmy w drogę powrotną. Po około 20 godzinach jazdy dotarliśmy do Wolbromia. Ta wycieczka na pewno zostanie w pamięci każdego z nas do końca życia.

Uczestniczki wycieczki z naszej szkoły:

Joanna Leśniewska  
Aneta Rerak  
Agnieszka Kaczmarczyk  
Monika Domagalska  
Paulina Głowacka

Opiekun:

Pani mgr Bogumiła Niegolewska

Zdjęcia:

